

PROTOKÓŁ NR 9/19
Z POSIEDZENIA KOMISJI SPOŁECZNEJ,
KTÓRE ODBYŁO SIĘ DNIA 26.06.2019 R.

Posiedzenie o godz. 16.00 otworzył, a następnie prowadził, Przewodniczący Komisji Społecznej Stanisław Eggert. W posiedzeniu uczestniczyło siedmiu członków Komisji Społecznej (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu). W posiedzeniu uczestniczył także dr Piotr Świca, Prezes Pelplińskiego Centrum Zdrowia.

Tematem obrad komisji była dyskusja z doktorem Piotrem Świcą, Prezesem Zarządu Pelplińskiego Centrum Zdrowia na temat ewentualnych planów rozwojowych placówki.

Doktor Piotr Świca powiedział, że jako priorytet, myśli o otwarciu w przychodni w Skórczu specjalistyki. Proszę Państwa, nie wiem, czy jest taka przychodnia w Polsce, która ma samych lekarzy specjalistów. My ich mamy, ale problem jest po stronie funduszu. Oni podpisali kontrakty na specjalistykę pięć lat temu, a w tej chwili tylko aneksują te kontrakty i z roku na rok przedłużają. No i niedawno dowiedzieliśmy się, że znowu będzie aneksowanie na następny rok. Czyli teoretycznie żaden podmiot nie ma szansy, żeby się w to wpiąć. My znaleźliśmy pewną furtkę, gdzie chcemy pokazać potencjał i spróbować tą drogą wejść. Żeby to zrobić, musimy się do tego przygotować, a to jest masa papierów i koszt około 18 tys. zł, żeby to wszystko przeprowadzić. Mogę powiedzieć, że jesteśmy na takiej drodze, żeby to było tutaj. Jeżeli miałyby być, to byłyby to endokrynologia, kardiologia, pulmonologia.

Radne Bukowska i Bednarska pytały o ginekologię i stomatologię, na co dr Świca odpowiedział, że jeżeli chodzi o stomatologa, to myślimy o tym. W tej chwili konkretnie nie odpowiem, a jeżeli chodzi o ginekologa, to też mamy ordynatora z Redłowa, który również mógłby tu zacząć przyjmować. Formalnie na dzisiaj takiej możliwości nie ma, ale tak jak w życiu, wszystko się zmienia. Generalnie chodzi o to, że tych pieniędzy za dużo nie ma i w funduszu wszędzie szukają oszczędności i żeby nam dać, to gdzieś muszą zabrać.

Radna Bernadeta Rynkowska pytała, czy jest taka możliwość, żeby ginekolog przyjmował w przychodni prywatnie? Doktor Świca odpowiedział, że właśnie to jest też rzecz, o którą chciałby zapytać, bo myślał również o tym, żeby zrobić tu prywatnie rehabilitację, tylko jak patrzył, jak wcześniej przyjmował tu rehabilitant prywatnie, to on za dużo tych pacjentów nie miał.

Radna Barbara Bukowska mówiła o tym, że gdyby to było na fundusz, to pacjentów byłoby dużo więcej.

Doktor Świca powiedział, że jak podpisze umowę z rehabilitantem, to on musi mieć pacjentów, a trzeba w to wpakować ze 180 tys. zł. My zaczynamy tutaj od zera, jak Państwo wiecie.

Radna Barbara Bukowska pytała o możliwość założenia na poczekali głośników z radiem, żeby nie było słycać rozmów z gabinetu. Doktor powiedział, że będzie to zrobione, ale chciałby wyremontować choćby te pomieszczenia na dole i wszystko zrobić za jednym zamachem. Pomija fakt, że niekoniecznie trzeba siedzieć z głową przy drzwiach i słuchać, o czym mówi się w gabinecie, ale wie, że takie jest zapotrzebowanie i na pewno to będzie zrobione. Myślę, że gdzieś po wakacjach.

Radna Bernadeta Rynkowska powiedziała, że dobrze, że udało się zmienić godziny pracy laboratorium, że czynne jest już od 7.30, a nie od 8.00, jak było na początku.

Doktor Piotr Świca powiedział, że nie było z tym problemu, jeżeli takie uwagi do niego docierają, to stara się to od razu rozwiązywać.

Przewodniczący Stanisław Eggert pytał, jak wygląda sprawa z pacjentami, czy są już zapisani, bo na początku było mniej pacjentów, czy ta ilość się zwiększyła?

Doktor Świca odpowiedział, że odzyskali jakieś 92% – 93% wszystkich pacjentów. Natomiast fundusz nam ciągle kwestionuje, np. ktoś skończył 18 lat, przestał być dzieckiem, to już w następnym miesiącu fundusz mówi nam, że on jest nieubezpieczony. Chciałbym Państwu powiedzieć, że jesteśmy po kontroli wszystkich dokumentów i jako jedyna przychodnia dostaliśmy laurkę. Przez dwa miesiące sprawdzali w funduszu nasze dokumenty. Każde nazwisko, każdy pesel.

Rady Marek Landowski pytał, czy udało się odzyskać dokumentację z Hallera?

Doktor Świca powiedział, że nie. W tej chwili jest taki problem, że po pięciu latach mamy kontrole strażackie, a to są straszne koszty dokumentów i poprosiliśmy o tą książkę, która jest jeszcze aktualna trzy lata, to usłyszeliśmy – nie. Nie, bo nie. Ja nawet chciałem zapłacić za tą różnicę, bo przecież budynek jest miasta i jak pani może tak robić. Nie udało się. Odzyskaliśmy wszystkie dzieci. Różnymi sposobami. Udało się to dlatego, że my byliśmy tutaj lekarzami. W tej chwili mamy kłopoty może z 5%-7%. Jeżeli chodzi o karty szczepień dzieci,

to jak Państwo wiecie, oni nam zabrali karty w sylwestra. I nie można było zaszczepić pacjentów. Nie chcieli nam tych kart wydawać. Potem jak zrobiłem drakę i to jakoś odzyskałem, to powiedzieli, że my mamy jeździć po każdą kartę do Starogardu i ją odbierać. Wymyśliłem, że są lekarze, którzy tam pracują i będą te karty przywozić. Proszę Państwa, ja do Burmistrza pisałem o remont tego parkingu przy budynku przychodni, bo sami widzicie jak on wygląda. Babcia z laską nam się przewróciła tam. Dlatego prosiłbym, żebyście też mieli to na uwadze. Tam już dużo tego nie zostało, bo z przodu już jest kostka.

Przewodniczący Stanisław Eggert powiedział, że temat jest radnym znany i na pewno będą monitować tą sprawę u Burmistrza.

Radna Barbara Bukowska pytała, czy winda w budynku przychodni jest sprawna, na co doktor Świca odpowiedział, że jest sprawna. Okazało się, że od paru lat nie było żadnej umowy z firmą, a teraz taką umowę podpisałem i winda jest serwisowana co miesiąc. To wszystko są rzeczy, które wychodzą w praniu. Nikt nie mógł przypuszczać, że przez pięć lat tu nie było żadnej umowy na obsługę tej windy.

Przewodniczący Stanisław Eggert stwierdził, że wygląda na to, że wszystko idzie dobrą drogą, na co doktor Świca odpowiedział, że uważa, że tak. Najlepsza droga jest taka, że przybywa dobrych lekarzy. Wszędzie brakuje, a my mamy. Oczywiście to jest na zasadzie jakichś relacji koleżeńskich. Zresztą mówi się, że Skórcz to jest w tej chwili filia Akademii Medycznej. Ja bardzo chciałbym tutaj tą specjalistykę, bo chcę pokazać, że to można zrobić, tylko człowiek jest bezbronny jak się natyka na ten mur biurokratyczny. Oni nie chcą tego dopuścić, dlatego, że ilość pieniędzy jest ograniczona i jeżeli ja bym tutaj to otworzył, to oni gdzieś muszą zabrać. To na tym polega. Tam oczywiście są jakieś wymogi, aparatura, itd., ale to wszystko można w leasing wziąć. Tylko trzeba mieć gwarancję, że to się dostanie. Tak samo jak były tutaj nocne dyżury i ni stąd ni zowąd to zniknęło. Jednak jest pewna różnica między Kopytkowem, a Skórczem. Nie ma o czym mówić.

Przewodniczący Eggert pytał, czy jest taka szansa, żeby wprowadzić tu nocne dyżury z powrotem?

Doktor powiedział, że teraz o to specjalnie nie aplikuje, bo moim głównym celem jest ta specjalistyka. Z drugiej strony, ja nie mogę wszystkich srok za ogon chwytać, bo my też mamy swoje ograniczenia.

Przewodniczący Eggert pytał, na jaki okres nastąpiło użyczenie pomieszczeń w górnej części przychodni firmie ze Skórcza? Doktor Świca odpowiedział, że to działo się w ten sposób, że był w swoim domu nad jeziorem i otrzymał telefon, że pali się Iglotex. Ja sobie nie zdawałem sprawy jakiego kalibru to jest tragedia. I chyba następnego dnia, około godz. 14.00 otrzymałem telefon z pytaniem, czy ja bym się zgodził na to, żeby tymczasowo oni się mogli tam zainstalować. Ja podjąłem telefoniczną decyzję, że mogą się wprowadzać natychmiast, bo wiedziałem, że trzeba ratować komputery, itd. I oni się wprowadzili, a dopiero potem ruszyła cała biurokracja. Wszystko na piśmie. To była moja osobista decyzja. W tej chwili już to wszystko jest uregulowane na papierze. Ludzie mają pracę. Ja powiedziałem, że myślę o specjalistce, więc do momentu, kiedy tego nie będzie, to mogą tu być. Umowa jest do końca roku, a potem będziemy to aneksować, albo nie aneksować. W zależności od sytuacji. Na razie dogrywamy to organizacyjnie. Oni widzą moją dobrą wolę. Proszę Państwa. Zobaczcie ile osób tu pracuje. Każdy ma rodzinę. A to jest żądło firmy i z tego, co słyszę, to oni się utrzymali. Jednak ta sprzedaż idzie i jest szansa, że oni się w jakimś czasie odbudują. Muszę Państwu powiedzieć, że ci pracownicy tak się zachowują correct. Naprawdę.

Radny Piotr Frost pytał, jak wygląda sprawa skierowań, które są wydawane pacjentom. Czy one są akceptowane, jeżeli chodzi o Przychodnię Lekarską na ul. Hallera?

Doktor Świca odpowiedział, że wszystkie są akceptowane, bo nie mogą nie być. Bo Pan może sobie z moim skierowaniem pojechać do Zakopanego w ramach wycieczki, także są akceptowane. Natomiast zaczęli robić problemy z radiologią i mamy podpisaną osobną umowę z zakładem radiologii, jako Pelplińskie Centrum Zdrowia. Nie trzeba w ogóle iść do głównej rejestracji. Tam się idzie i to realizują od ręki. Jest umowa, płacę za każde badanie i nie ma problemu.

W związku z brakiem dalszych spraw do omówienia, Przewodniczący Komisji Społecznej Stanisław Eggert zakończył posiedzenie komisji o godz. 16.30. Protokół zawiera 4 ponumerowane strony maszynopisu i 1 załącznik.

Przewodniczący Komisji Społecznej
Stanisław Eggert

Protokolant: Iwona Dembska
Skórcz, dnia 27.06.2019 r.